

Andrzej Kraczkla

kulisy letniego seksu

**PRZEŻYJ**

wakacyjną  
przygodę



Andrzej Kraczkla

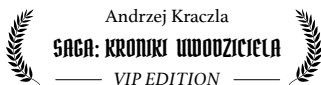
SAGA: KRONIKI WYDZICIELA

VIP EDITION





**PRZEŻYJ**  
wakacyjną  
przygodę



Tytuł oryginału:  
**Przeżyj wakacyjną przygodę**

Redakcja i korekta:  
**Tomasz Powyszyński**  
**Dominika Bajger**  
**Aleksandra Birk**

Zdjęcie na okładce:  
**Szymon Nawrat**  
[www.toinspire.pl](http://www.toinspire.pl)

Projekt graficzny, skład:  
**CHRIS KY**  
[kontakt@chrisky.pl](mailto:kontakt@chrisky.pl)  
[www.chrisky.pl](http://www.chrisky.pl)

Druk:  
**PRINT GROUP Sp. z o.o.**  
**ul. Cukrowa 22**  
**71-004 Szczecin**

**ISBN: 978-83-959521-8-0**

© 2022, Andrzej Kraczkla. Wszelkie prawa zastrzeżone.  
[www.andrzejkraczkla.pl](http://www.andrzejkraczkla.pl)

**Drogi Czytelniku:**  
Oceń książkę pod adresem: [www.andrzejkraczkla.pl](http://www.andrzejkraczkla.pl)  
Podziel się swoimi uwagami, spostrzeżeniami, recenzją.

Andrzej Kraczla

**PRZEŻYJ**  
wakacyjną  
przygodę

**kulisy letniego seksu**



**Grupa: Relacje damsko męskie:**



# **Kroniki uwodziciela**

## *Przeżyj wakacyjną przygodę*

Wszelkie prawa zastrzeżone. Nieautoryzowane rozpowszechnianie całości lub fragmentu niniejszej publikacji w jakiejkolwiek postaci jest zabronione. Wykonywanie kopii metodą kserograficzną, a także kopiowanie książki na nośniku filmowym, magnetycznym lub innym powoduje naruszenie praw autorskich niniejszej publikacji.

Wszystkie znaki występujące w tekście są zastrzeżonymi znakami firmowymi bądź towarowymi ich właścicieli.

Autor dołożył wszelkich starań, by zawarte w tej książce informacje były kompletne i rzetelne. Nie bierze jednak żadnej odpowiedzialności ani za ich wykorzystanie, ani za ewentualne szkody wynikłe z wykorzystania informacji zawartych w książce.

Historie w książce zostały oparte na prawdziwych wydarzeniach, przy czym kluczowe informacje, takie jak imiona i inne zdarzenia, które mogłyby pomóc zidentyfikować tożsamość konkretnych osób, zostały zmienione, aby chronić ich prywatność.



**ANEXA**  
**LA**



## Patroni projektu



**PRO-BANKING**

UCZCIWOŚĆ PODSTAWA BIZNESU

**BH** BARTER  
HOUSE

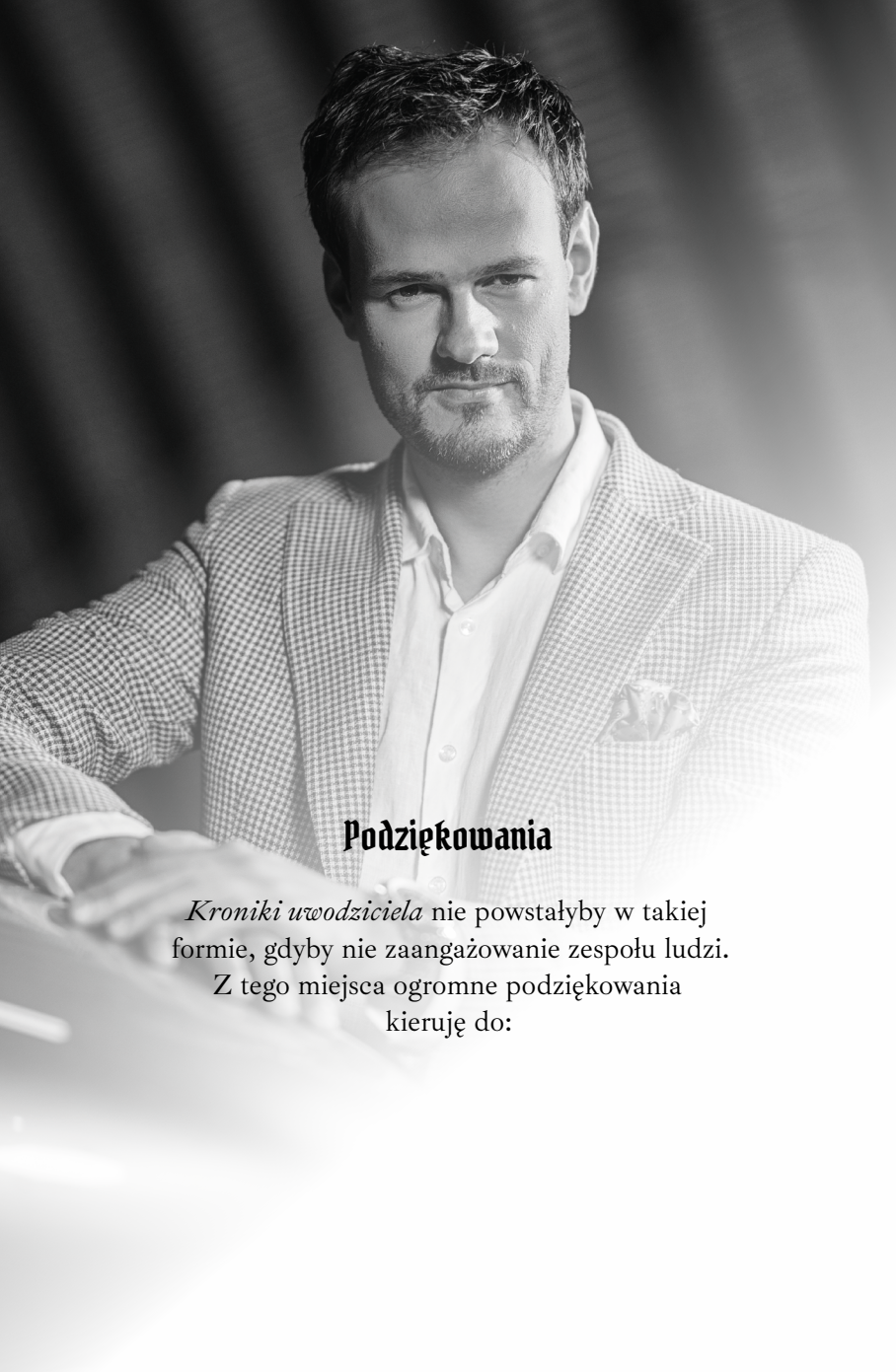


CENTRUM TERAPII  
**EMPATIA**

## Patron odzieżowy

**LORIN**<sup>®</sup>

**KRONIK**



## **Podziękowania**

*Kroniki uwodziciela* nie powstałyby w takiej formie, gdyby nie zaangażowanie zespołu ludzi.

Z tego miejsca ogromne podziękowania kieruję do:

Dominiki Bajger, Aleksandry Birk i Tomka Powyszyńskiego za redakcję i doprowadzenie tekstu do czegoś, co da się przeczytać :-)

Christophera KY za wspaniałe projekty okładek i skład książek.

Zespołu fotografów: Szymona Nawrata, Jakuba Hazego i Kewina Masłowskiego za wykonanie przepięknych zdjęć.

Modelek: Katarzyny Mukosy, Klaudii Fugiel, Angeliki Kopcińskiej, Marty Rataj, Anny Czaickiej, Magdaleny Łukasik, Mileny Bilskiej za profesjonalne podejście podczas sesji zdjęciowej.

Moniki Beli i Kasi Cholewy za zadbanie o to, aby modelki wyglądały oszałamiająco.

Na końcu ogromne podziękowania  
wysłałam w kierunku:

Ewy Świetlik  
Marcina Trojana  
Krystyny Polc  
Sebastiana Horonia  
Pauliny Gotowt  
Michała Dobrosia  
Danuty Kozłowskiej-Makós

za uwierzenie i wsparcie projektu,  
zanim *Kroniki urodziciela* zostały wydane.



# Spis treści

<b>Wstęp</b>	<b>15</b>
--------------	-----------

Dlaczego napisałem <i>Kroniki uwodziciela</i> . <i>Przeżyj wakacyjną przygodę</i>	19
--	----

<b>DZIAŁ I - Podstawy</b>	<b>25</b>
---------------------------	-----------

Uwodziciel, czyli kto? .....	27
Kodeks etyki uwodziciela.....	31
Psychologia czasu wakacji.....	33
Świadomy i podświadomy umysł.....	37
Działamy na automacie.....	41

<b>DZIAŁ II - Historie życiem pisane</b>	<b>47</b>
--	-----------

13

Gorąca hiszpańska przygoda .....	49
Miłość nad Bałtykiem .....	65
Jej pierwsza wakacyjna przygoda.....	75
Miss plaży.....	89
Z Egiptu do Polski .....	107
Jak matka z córką.....	121
Przyjedź do mnie przez pół Polski.....	145
Twoja mama mi kazała .....	163

<b>Epilog</b>	<b>181</b>
---------------	------------

Posłowie .....	183
----------------	-----

<b>Sprawdź się</b>	<b>185</b>
--------------------	------------



## Wstęp

Jestem na wakacyjnej imprezie ze znajomymi, gdy nagle pojawia się ona – anielska piękność, kobieta z moich snów. W ułamku sekundy wszystko inne przestaje się liczyć, czas staje w miejscu. Teraz ważna jest tylko ona. Pragnę ją poznać, ale jest jeden problem – moje ciało jest jak sparaliżowane, nie mogę się ruszyć! W głowie pojawiają się wymówki w stylu: „nie jestem jej wart”, „może mieć każdego”, „dlaczego miałyby zwrócić na mnie uwagę?”, „jestem dla niej nikim”. Gdy w pewnym momencie nasze spojrzenia się spotykają... uciekam wzrokiem jak poparzony. Chwilę później zauważam, że inny mężczyzna podchodzi do niej jak gdyby nigdy nic, ona uśmiecha się i oddają się rozmowie. Czuję zawód i tak kończy się moje marzenie o poznaniu tej pięknej kobiety.

Nawet nie wiesz, ile razy byłem w takiej sytuacji. Niemożliwością byłoby je wszystkie zliczyć.

Od czasów podstawówki podziwiałem rówieśników, którzy zdawali się mieć niesamowitą lekkość w nawiązywaniu relacji z kobietami, byli duszą towarzystwa. Patrząc na to z boku, widać było, że zachowywali się przy tym całkowicie naturalnie. Zupełnie jakby mieli to we krwi. Być może był to ich talent, rzadki dar, z którym się urodzili, a większość mężczyzn nie miała tyle szczęścia. Przez długi czas właśnie tak myślałem, będąc zdanym na łaskę, a częściej – na niełaskę figlarnych emocji, własnych kompleksów i błędnych przekonań co do tego, czym jest relacja kobiety z mężczyzną. Raz po raz odbijałem się od ściany, widząc piękną kobietę, i zastanawiałem się, dlaczego tak trudno jest pójść z wymarzoną kobietą na randkę i zbudować z nią relację, a co dopiero mówić o pójściu z nią do łóżka. Do czasu historii opisaney w książce *Byłem pantoflem. Odkryj sekretny mechanizm niszczący związki* nie zastanawiałem się głębiej nad tym zagadnieniem. Myślałem, że tak po prostu wygląda życie, że zwyczajnie nie jestem w stanie zrozumieć kobiety i że to jest raczej mój problem. Gdy jednak pozbyłem się tego przekonania i moje życie zmieniło się o sto osiemdziesiąt stopni, nagle okazało się, że w szczerych rozmowach mężczyźni nieśmiało oznajmiali, że mierzą się z podobnym wyzwaniem. Co więcej, dopiero co poznane kobiety zwierzały się na temat wyzwań i problemów w poznaniu „tego właściwego” mężczyzny. Wcześniej nigdy nie



zdarzały mi się takie sytuacje. Być może podświadomie czuły, że potrafię je zrozumieć i mogą mi zaufać – że ich sekrety pozostaną tajemnicą. I tak mijały lata, podczas których zaczęło do mnie docierać, że problem, który – jak mi się wydawało – dotyczy tylko mnie, jest tak naprawdę plagą gnębiącą znaczną część społeczeństwa...



# **Ołaczego napisałem Kroniki uwodziciela.**

## *Przeżyj wakacyjną przygodę*

Podczas całego państwowego procesu edukacji mężczyźni nie uczą się absolutnie niczego na temat relacji damsko-męskich. Brakuje im wiedzy, że w pierwszej kolejności powinni zacząć od pracy nad sobą, nad zrozumieniem samego siebie, w tym swoich emocji i automatycznych reakcji ciała na bodźce. Podstawą są odzyskanie kontroli nad swoimi popędami i nauka pracy z emocjami. Jeżeli pragniesz szczęśliwego i pełnego satysfakcji życia, musisz nauczyć się nimi zarządzać; inaczej będziesz jak źdźbło trawy, które pochyła się we wszystkie strony zgodnie z kierunkiem wiatru.

Dopiero drugim etapem jest nauka tego, jaką istotą jest kobieta, czym różni się od mężczyzny, jakie ma potrzeby i obawy, a także w jaki sposób działają jej psychika i biologia. Oba punkty opisałem szczegółowo w mojej pierwszej książce *Byłem*

*pantoflem. Odkryj sekretny mechanizm niszczący związki*<sup>1</sup>. Temat ten będzie również rozwijany w kolejnych publikacjach.

Na trzecim miejscu znajdują się praktyka i doświadczenie w budowaniu relacji z kobietą. Tak jak grania w piłkę nożną można nauczyć się tylko na boisku, tak samo nie da się nauczyć swojego umysłu, jak postępować z kobietami, nie mając relacji z nimi. Książki w tym przypadku pełnią funkcję przewodników, które dają wskazówki, inspirują, pokazują nowe punkty widzenia. Nigdy jednak nie zastąpią prawdziwego doświadczenia.

20

*Kroniki uwodziciela* skupiają się na początkowym etapie poznawania się dwójki osób – od momentu pierwszego spotkania do łóżka. Rozkładają ten etap na czynniki pierwsze w szczegółowo opisanych prawdziwych historiach w taki sposób, aby dać mężczyźnie jak najwięcej przykładów, inspiracji, wskazówek, ostrzeżeń i rad. Wskazują, jakie zachowania na tym etapie znajomości będą zbliżać parę ku sobie, a jakich należy się wystrzegać, jeżeli chce się mieć sukcesy z kobietami. Moim celem jest pokazanie, że pomimo tego, iż każdy człowiek jest inny, to jednak nasze zachowania podlegają pewnym powtarzalnym procesom. Poznanie tego schematu obniża poziom

---

1 [www.andrzejkracza.pl](http://www.andrzejkracza.pl)

stresu oraz pozwala świadomie budować relację. Praktyka pokazuje, że statystycznie im więcej relacji miał mężczyzna, tym lepiej wyczuwa, jak powinien się zachowywać, i tym łatwiej jest mu zbudować kolejną relację czy związek. Część z tych mężczyzn dzieli się wiedzą z innymi, mniej doświadczonymi, którzy są w długoletnich związkach i których nie interesuje posiadanie wielu partnerek. Pragną za to dobrze rozumieć swoją kobietę i dlatego szukają wskazówek. Niezmiernie ważne jest zatem, kogo pytamy o radę. To trochę tak jak pójście na wizytę do lekarza będącego zaraz po studiach – jego doświadczenie, a tym samym zalecenia co do uporania się z problemem zdrowotnym mogą być całkowicie odmienne od porady doświadczonego lekarza, z czterdziestoletnim stażem pracy, który widział dziesiątki tysięcy pacjentów.

21

Podsumowując, doświadczenie zdobywa się z czasem. Mężczyźni, którzy czują zagubienie w relacjach z kobietami, mogą latami próbować odkrywać koło na nowo lub też dużo szybciej uczyć się od bardziej doświadczonych mężczyzn. Dokładnie tak było ze mną. Dopiero w momencie, w którym odłożyłem męską dumę i ego na półkę i zacząłem uczyć się od ekspertów w tej dziedzinie, rozpoczęły się moje sukcesy z kobietami i pojawiła się prawdziwa szansa na to, aby znaleźć kobietę, o której zawsze marzyłem.

*Kroniki wrodziciela* to również lektura dla kobiet. Podczas niezliczonych rozmów ze mną wskazywały, że same do końca nie rozumieją, jak to jest, że z jednym mężczyzną idą do łóżka, a z innym nie. Całą winą obarczana była mityczna „chemia”. Inne miały wyrzuty sumienia z powodu sytuacji, do których doszło w ich życiu. Wydawało im się, że postępowały źle, i na tle innych kobiet oceniały się okrutnie, myśląc, że ich zachowania są nienaturalne, nieprzyzwoite i że to grzech. Dla kobiet jest to swoiste lekarstwo na takie myślenie, które pokazuje, jak niesamowite historie, często nieprzyzwoite i niepoprawne kulturowo, dzieją się cały czas, tylko nikt o nich głośno nie mówi. To temat *tabu*.

22

Niniejsza książka skupia się na historiach, które mogą przytrafić się każdemu podczas pobytu na wakacjach, gdy nasza naturalna otwartość do robienia nowych rzeczy i przełamywania barier jest większa. Jednocześnie nie ma tutaj czasu na niekończące się romanse. Wakacyjny wyjazd trwa określony czas, potencjalna konkurencja jest ogromna, a swojej „wakacyjnej miłości” najczęściej już nigdy więcej nie zobaczysz.

Wierzę, że opisane historie mogą być inspiracją i zachęcić do przemyśleń, jednak nie definiują w jedynie słuszny sposób otaczającej nas rzeczywistości. Jest ona zbyt skomplikowana i pełna wyjątków, aby dało się ją opisać w kilku słowach.







*Andrzej Kraczla*

**KRONIKI WODZICIELA**

# **WZIAŁ I - Podstawy**

*Ci, którzy pytają, są bardziej drodzy  
boskości niż ci, którzy wiedzą.*

**Gitta Mallasz**



## Uwodziciel, czyli kto?

*Jest różnica między tym, gdy to facet ugania się za kobietami, a tym, gdy to one uganiają się za nim.*

**Ewelina C. Lisowska**

Możemy spotkać się z obiegową opinią, że uwodziciel to mężczyzna, który wykorzystuje kobiety. Jest kimś w rodzaju złego charakteru, który w jakiś niewyjaśniony sposób, wbrew jej przekonaniom, zaciąga kobietę do łóżka. Wystarczy spojrzeć na wyrazy bliskoznaczne, wpisując słowo „uwodziciel” w wyszukiwarce: *barwidamek, casanova, flirtciarz, kobieciarz, lowelas, playboy, babiarcz, czaruś, podrywacz, dziwkarz, bałamutnik* itd.

Mężczyźni, którzy nie rozumieją kobiet, patrzą na takiego osobnika z pogardą, która po części może wynikać z zazdrości. Z drugiej strony chcą przedstawiać siebie w jasnym świetle, jako obrońców niewinnych dam. Pragną chronić anielskie istoty przed „złym wpływem” uwodzicieli.

Kobiety znowu mogą gardzić uwodzicielami, ponieważ są oni często odporni na kobiece próby usidlenia ich. Gdy ten plan się nie udaje, wtedy zauroczenie zamienia się w pogardę. Z drugiej strony są też złym przykładem dla innych mężczyzn, którzy żyją w przekonaniu, że aby doszło do seksu z kobietą, trzeba się długo starać, aż ona łaskawie się zgodzi na łóżkowe igraszki. Kobiety wskazują wtedy, jaki to zły jest uwodziciel, bo nie traktuje dziewczyn poważnie, nie szanuje ich, tylko je wykorzystuje, następnie dodając: „Dobrze, że ty taki nie jesteś”.

28

Prawda jest jednak zupełnie inna. Uwodzicielem mężczyzna się nie rodzi, za to może się nim stać. A jedyną drogą do tego są liczne kontakty z kobietami, które czerpią wielorakie korzyści z obcowania ze wspomnianym mężczyzną. Często na dłuższą metę lubią mieć go za kolegę, który je zawsze zrozumie i powstrzyma się od oceny.

Czym zatem różni się uwodziciel od standardowego mężczyzny?

Uwodziciel wie, jak zwrócić na siebie uwagę – pierwsze skrzypce grają jego umysł i sposób komunikacji, na drugim planie jest wygląd fizyczny. Dodatkowo potrafi on odkryć i zaspokoić potrzeby kobiety. Jest mężczyzną, który ma czas i u którego nie ma desperacji, gdy kobieta przekłada spotkanie lub opiera się, oddalając wizję wspólnych przyjemności. Nauczył się radzić z odrzuceniem i tym

samym stał się bardziej pewny w swoim postępowaniu. Taka pewność siebie z kolei działa na kobiety jak magnes.

Uwodziciel to pewny siebie mężczyzna, świadomy mechanizmów, które prowadzą obie strony do łóżka i które stosuje ku uciesze obu stron.

Zupełnie różne mogą być jednak motywy postępowania. Jeden mężczyzna po prostu polubił liczne krótkoterminowe relacje i odpowiada mu życie, które prowadzi. Inny z kolei bardzo dokładnie chce poznać kobiety, aby móc z szerszego grona wybrać odpowiednią partnerkę do założenia rodziny. Pomiędzy tymi skrajnościami znajduje się oczywiście całe spektrum innych motywacji.

Z obiektywnego punktu widzenia uwodzenie to statystyka – można je porównać ze sprzedażą. Nie każda osoba, która zobaczy produkt, zechce go kupić. Tak samo nie każda kobieta zainteresuje się danym mężczyzną. Podejmuje on więc liczne próby nawiązania kontaktu z kobietami i z każdą kolejną relacją zdobywa coraz większe doświadczenie. Tak samo jest z mechanikiem samochodowym, dentystą czy jakimkolwiek innym specjalistą. Im dłuższą ma praktykę, tym lepiej zna się na swoim fachu. Uwodziciel zrozumiał, że relacja kobiety z mężczyzną to nie tajemna magia, która się zadzieje lub też nie. Jest to efekt powtarzalnych czynności, których można się nauczyć. Z drugiej strony kobieta pragnie, aby mężczyzna ją rozumiał i wiedział, jak

o nią zadbać. Jest to rzadka umiejętność. Paradoks polega na tym, że w momencie, w którym mężczyzna zdobywa tę wiedzę, jednocześnie staje się atrakcyjniejszy dla innych kobiet.